



Warszawa, 2016-09-19

**MINISTER ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI**

SAR.wto.0703.01.2016

Pani Izabela Kloc
Przewodnicząca Komisji do Spraw Unii Europejskiej
Sejm RP

Przekazuję w załączeniu informację pisemną „*Istotne dla Polski kwestie, związane z sektorem rolniczym, w negocjowanej między UE i USA umowie handlowej TTIP*”, w związku z planowaną dyskusją w tej sprawie na wspólnym posiedzeniu Komisji do Spraw Unii Europejskiej oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi w dniu 21 września br.

Z poważaniem,

z up. Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi
PODSEKRETARZ STANU

Ryszard Zarudki

Załącznik stron: 3

Do wiadomości: Pan Jarosław Sachajko, Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Informacja Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi na temat:

Istotne dla Polski kwestie, związane z sektorem rolniczym, w negocjowanej między UE i USA umowie handlowej TTIP

Negocjacje Umowy TTIP UE-USA

Negocjacje w imieniu krajów UE prowadzi Komisja Europejska. Konsultuje się z nimi na posiedzeniach właściwych instytucji UE. Decydujące są w tym względzie ustalenia zapadają na posiedzeniach Komitetu Polityki Handlowej oraz Rady UE do Spraw Zagranicznych w formacie Ministrów Handlu. MRiRW na bieżąco współpracuje z Ministerstwem Rozwoju, które reprezentuje Polskę na ww. posiedzeniach.

W chwili obecnej odbyło się 14 rund negocjacji (ostatnia w dniach 11-15 lipca w Brukseli). Z informacji przekazywanych przez Komisję Europejską, która negocjuje umowę w imieniu UE, wynika, że poszczególne kwestie negocjacyjne są na różnym etapie uzgodnienia. W przypadku wielu z nich stan rozmów nie wskazuje na możliwość szybkiego kompromisu (dotyczy to również niektórych elementów Rozdziału w sprawie Środków Sanitarnych i Fitosanitarnych SPS oraz Rozdziału Rolnictwo), a ponadto USA wciąż odmawiają włączenia w zakres rozmów unijnych postulatów dotyczących Oznaczeń Geograficznych (GIs). Istotne różnice poglądów między negocjującymi stronami występują również w sprawach pozarolnych, takich jak: dostęp do amerykańskiego rynku zamówień publicznych, liberalizacja w handlu samochodami, postanowienia w sprawie rozstrzygnięcia sporów inwestor-państwo, i in.

Generalnie, można zaobserwować nierównomierny postęp rozmów w poszczególnych obszarach. Największy postęp odnotowujemy w negocjacjach taryfowych, które są głównym celem strony amerykańskiej i które na razie nie gwarantują zapewnienia odpowiedniej ochrony dla towarów uznanych przez UE za wrażliwe. Jednocześnie, w kwestiach istotnych dla UE, które wiążą się z ochroną europejskiego modelu rolnictwa oraz zapewnieniem utrzymania w UE obecnego poziomu jakości i bezpieczeństwa żywności, negocjacje są raczej średnio zaawansowane .

W negocjacjach taryfowych, dyskusja nt. skali wzajemnej liberalizacji w handlu produktami najbardziej wrażliwymi została odłożona na finałową fazę rozmów (tzw. *end game*). Teoretycznie, ta faza miała się rozpocząć po wstępnym uzgodnieniu spraw łatwiejszych z negocjacyjnego punktu widzenia, tj. niewymagających decyzji politycznych. Obecnie nie wydaje się, aby stan rozmów (znaczny zakres spraw nieuzgodnionych), a także sytuacja ogólna w UE i USA (m.in. kalendarz wyborczy w USA, skutki Brexit), uzasadniały możliwość przejścia negocjacji w fazę finałową. Podsumowując, trudno się spodziewać, aby negocjacje mogły się zakończyć w tym roku. Wydaje się, że dążenie do szybkiego zakończenia negocjacji może negatywnie odbić się na jakości ich wyników.

Szanse i zagrożenia związane z TTIP

Wnioski z dostępnych analiz nt, potencjalnych skutków TTIP nie są jednoznaczne. Ponieważ nie ma gotowego całościowego projektu umowy, analizy oparte są, z konieczności, na przyjętych przez autorów założeniach co do zakresu i skali liberalizacji handlu rolnego z USA (niekiedy rozbieżnych ze stanowiskiem negocjacyjnym KE). Wiele z tych ekspertyz korzysta z modeli ekonometrycznych, co do których istnieją wątpliwości, na ile są one w stanie adekwatnie odzwierciedlić złożoność funkcjonowania rynków rolnych i środków pozataryfowych, stosowanych w handlu.

Co za tym idzie, prognozy płynące z dostępnych analiz bywają rozbieżne, a niekiedy wręcz sprzeczne. Pewne wnioski powtarzają się jednak w wielu z nich, a mianowicie: 1) liberalizacja samych tylko

stawek celnych w handlu rolnym przyniosłaby więcej korzyści USA niż UE, 2) pojedyncze sektory przemysłu rolno-spożywczego UE mogłyby potencjalnie zyskać na TTIP, ale pod warunkiem zgody USA na eliminację barier pozataryfowych (w tym kontekście wymieniane są produkty o dużej wartości dodanej, jak: wina, alkohole, markowe sery), 3) nieograniczona liberalizacja stawek celnych w handlu rolnym z USA groziłaby pogorszeniem sytuacji rynkowej szczególnie w sektorze mięsa UE, 4) istnieją istotne różnice w kosztach produkcji, a tym samym w cenowej konkurencyjności, na niekorzyść unijnych producentów rolnych, wynikające z odmiennych wymogów i standardów obowiązujących w rolnictwie USA.

W opinii MRiRW, jeśli chodzi o sektor rolny, w negocjacjach TTIP dominują interesy defensywne, a nie ofensywne. W sektorze rolnym USA mają obecnie przewagę pod względem produktywności i konkurencyjności (m.in. dzięki korzystniejszej strukturze rolnictwa, zaawansowanym technologiom oraz niższemu kosztom produkcji, w tym energii). Rolnictwo USA jest i w bliskiej przyszłości pozostanie konkurencyjne kosztowo, zwłaszcza w sektorach produktów nieprzetworzonych, o charakterze masowym. Obecny (raczej niski) poziom importu rolno-spożywczego z USA do UE nie odzwierciedla potencjału eksportowego Stanów Zjednoczonych. Jest to związane z wyższym poziomem stawek celnych UE (szacuje się że średnio dwukrotnie) oraz unijnymi regulacjami wewnętrznymi (np. brak dopuszczenia wołowiny z hormonami, mięsa drobiowego odkażanego chlorem, odmian GMO zbóż).

MRiRW aktywnie włącza się w proces kształtowania stanowiska Rządu RP nt. negocjacji TTIP. Formułujemy na bieżąco konkretne postulaty i oczekiwania dotyczące rolnego obszaru negocjacji, które powinni wziąć pod uwagę negocjatorzy Komisji Europejskiej. Oczekiwania MRiRW dotyczą m.in. takich kwestii, jak:

- niedopuszczenie do obniżenia unijnego poziomu bezpieczeństwa i jakości żywności na skutek TTIP. Przykłady sektorów, gdzie unijny poziom bezpieczeństwa żywności można ocenić jako wyższy niż w USA:
 - wołowina, wieprzowina (zakaz w UE stosowania hormonów wzrostu; w USA są dozwolone),
 - mięso drobiowe (w USA dopuszczone jest odkażanie powierzchniowe mięsa drobiowego przy pomocy substancji chemicznych na bazie chloru, w UE jest to zakazane),
 - sektor zbóż (w USA uprawa i konsumpcja kukurydzy GMO jest powszechna, UE ma podejście odmienne);
- właściwe traktowanie towarów wrażliwych, tj. ograniczenie liberalizacji stawek celnych do poziomu kontyngentów taryfowych, w przypadku najbardziej wrażliwych produktów – całkowite wyłączenie z liberalizacji;
- zapewnienie neutralności Umowy z punktu widzenia obecnej WPR oraz możliwości jej kształtowania w przyszłości;
- uwzględnienie różnic w wymogach dotyczących produkcji rolnej, obowiązujących w UE i USA. Sugerowane rozwiązania: ograniczenie liberalizacji stawek celnych w sektorach, gdzie różnice między wymogami UE i USA są istotne dla kosztów produkcji, bądź też uzależnienie tej liberalizacji od spełnienia wymogów UE. Przykładem sektora, gdzie takie rozwiązanie jest szczególnie wskazane, jest sektor mięsa drobiowego i jaj, gdzie unijne wymogi dot. dobrostanu zwierząt (wymogi dla klatek) są znacznie bardziej restrykcyjne niż w USA, co w istotnym sposób przekłada się na wyższe w UE koszty produkcji.
- eliminacja, bądź przynajmniej realne ograniczenie, barier pozataryfowych w dostępie do rynku USA.

Zwracamy uwagę, że stanowisko w odniesieniu do prowadzonych przez UE negocjacji handlowych powinno być kształtowane w powiązaniu z dyskusją na temat innych kwestii istotnych dla rolnictwa, jak np. finansowanie polityki rolnej w ramach WPR. Obecne dążenie UE do negocjowania umów handlowych z czołowymi światowymi producentami i eksporterami żywności (nie tylko USA, ale także z Mercosurem, a w dalszych planach – z Australią i Nową Zelandią) oznacza zagrożenia i wyzwania dla sektora rolnego Polski. Rolnictwo tych krajów jest nastawione na maksymalizację efektywności produkcji, natomiast nie jest obciążone równie wysokimi, jak w UE, kosztami, wynikającymi z regulacji dotyczących ochrony środowiska, dobrostanu zwierząt, bezpieczeństwa i jakości żywności. Biorąc powyższe pod uwagę, w opinii MRiRW, perspektywa dalszej liberalizacji dostępu do rynku rolnego UE – w warunkach wzrostu wymagań i kosztów dla rolnictwa UE, wynikających z kolejnych inicjatyw legislacyjnych, m.in. w zakresie ochrony środowiska – jest bardzo ważną przesłanką na rzecz co najmniej utrzymania obecnej skali wspólnotowego finansowania WPR w perspektywie po 2020 r.

Po stronie ew. korzyści z umowy TTIP, liczymy na powodzenie wysiłków KE, która stara się uzyskać zgodę strony USA na uproszczenie i przyspieszenie amerykańskich procedur oceny wniosków krajów UE starających się o dopuszczenie produktów rolnych na rynek USA pod względem weterynaryjnym i fitosanitarnym. Obecnie Polska, jak również inne kraje UE, stara się o dopuszczenie na rynek USA szeregu istotnych produktów rolnych (m.in. jabłek, mięsa drobiowego, wołowiny, produktów sektora jaj). Warunkiem takiego dopuszczenia jest wydanie przez służby USA pozytywnej opinii nt. spełnienia przez aplikujące kraje amerykańskich wymogów weterynaryjnych, fitosanitarnych i bezpieczeństwa żywności.

Kolejnym problemem, który, naszym zdaniem, powinien być rozwiązany jak najszybciej to **brak dopuszczenia Polski przez USA do kontyngentu taryfowego w imporcie tytoniu**, który jest alokowany dla innych krajów UE. W związku z tym, tytoń importowany z Polski nie może korzystać z obniżonych stawek celnych w dostępie do rynku USA na równi z innymi krajami UE. Liczymy na to, że negocjacje TTIP spowodują likwidację tej bariery.

Zważywszy, że negocjacje TTIP toczą się równolegle do negocjacji umów handlowych z innymi, ważnymi partnerami handlowymi, a KE przygotowuje się do otwarcia rozmów z kolejnymi krajami, **wpływ Umowy TTIP na sektor rolny będzie się kumulował z wpływem innych umów**. Polska była jednym z krajów UE, które zabiegały o przedstawienie przez KE analizy skumulowanego wpływu obecnie negocjowanych i planowanych w przyszłości umów na sektor rolny UE. KE zapowiedziała przedstawienie takiej analizy na jesień br.

W dyskusji publicznej podnoszone są obawy, dotyczące wpływu umowy TTIP na standardy bezpieczeństwa żywności UE. Należy odnotować, iż negocjatorzy Komisji Europejskiej wielokrotnie deklarowali, i deklaracje te podtrzymują, że umowy handlowe, w tym TTIP, nie mogą zawierać zobowiązań dopuszczających import produktów niespełniających unijnych standardów bezpieczeństwa ani obniżających obecne standardy. Polska administracja będzie monitorować dalszy rozwój negocjacji TTIP w tym obszarze, aby przeciwdziałać ewentualnym próbom osłabienia stanowiska Komisji.

z up. Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi
PODSEKRETARZ STANU



Ryszard Zarudski